

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w O. **P. J.**

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 23 maja 2024 r.

wniosku obrońcy o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: Mirosława Sadowskiego, Pawła Kołodziejskiego i Aleksandra Stępkowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 62/23
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego w piśmie z dnia 2 października 2023 r. zatytułowanym „wniosek o stwierdzenie występowania przesłanek z art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym wraz z wnioskiem o wyłączenie do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej” sformułował wniosek o wyłączenie SSN Mirosława Sadowskiego, SSN Pawła Kołodziejskiego i SSN Aleksandra Stępkowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 62/23 (pkt 4 wskazanego pisma). Jej przedmiotem jest wniosek o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marię Szczepaniec wyznaczoną do rozpoznania innego wniosku o wyłączenie sędziego (sygn. akt I ZO 69/23).

Procedowany w ramach niniejszej sprawy wniosek o wyłączenie nie zawiera odrębnego uzasadnienia, natomiast treściowy kontekst, w jakim został on sformułowany, powoduje konieczność dokonania oceny argumentacji przytoczonej w piśmie obrońcy jako uzasadnienia wniosku złożonego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

Podstawową okoliczność, która zdaniem obrońcy obwinionego przemawia za koniecznością wyłączenia wymienionych sędziów od udziału w sprawie, stanowi powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2021 r. poz. 269 oraz z 2023 r. poz. 1615, zwanej dalej „u.k.r.s.”). W ocenie obrońcy procedura nominacyjna na stanowiska sędziowskie była wadliwa z uwagi na nieprawidłowość ukonstytuowania Krajowej Rady Sądownictwa z punktu widzenia standardów konstytucyjnych, konwencyjnych i traktatowych. Powołał się przy tym na konkluzje płynące z uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22 oraz wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach: Reczkowicz przeciwko Polsce, skarga nr 43447/19, Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, skargi nr 49868/19 i 57511/19.

Dodatkowo, w przypadku SSN Mirosława Sadowskiego i SSN Aleksandra Stępkowskiego, samo powołanie na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego przez Prezydenta RP zostało dokonane, mimo że Naczelny Sąd Administracyjny wstrzymał wykonanie uchwał Krajowej Rady Sądownictwa o przedstawieniu kandydatur na te stanowiska.

Wymienieni we wniosku sędziowie, pomimo posiadania informacji na temat wadliwości towarzyszących procedurze ich powołania, odebrali z rąk Prezydenta RP nominacje sędziowskie i nie powstrzymali się od orzekania, godząc się na ryzyko wystąpienia negatywnych konsekwencji takiego działania dla stron postępowań prowadzonych z ich udziałem jako orzeczników. W ocenie obrońcy sędziowie ci zlekceważyli fakt oczywistej wadliwości swojego powołania oraz ład prawny ustanowiony Konstytucją RP, zwłaszcza w zakresie poszanowania

niezależności władzy sądowniczej. Ma to jego zdaniem świadczyć o niezachowaniu przez nich standardów niezawisłości i bezstronności.

Kolejno obrońca wskazał, że SSN Mirosław Sadowski w przeszłości był członkiem utworzonego przez Ministra Sprawiedliwości Zespołu ds. zapobiegania przestępstwom wynikającym z nienawiści religijnej i rasowej, z kolei SSN Paweł Kołodziejski wykonując wcześniej zawód prokuratora, w krótkim czasie uzyskiwał awanse na wyższe stanowiska prokuratorskie oraz był członkiem powołanego przez Ministra Sprawiedliwości Zespołu ds. reformy kodeksu karnego skarbowego. Przytoczone okoliczności oceniane w całokształcie zmian organizacyjnych i ustrojowych w sądownictwie zaistniałych w ostatnich latach, mogą, w ocenie obrońcy, wywoływać podejrzenie istnienia powiązań wymienionych sędziów z Ministrem Sprawiedliwości-Prokuratorem Generalnym, co przy uwzględnieniu charakteru sprawy, w której P. J. występuje w charakterze obwinionego – prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w sprawie rozpatrywanej z ich udziałem.

Obrońca wskazał również, że zachodzi obawa o potencjalne negatywne nastawienie sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie do obwinionego, który w publicznych wystąpieniach kwestionuje okoliczności ich powołania na stanowiska sędziowskie. Obwiniony twierdzi bowiem, że osoby powołane na stanowiska sędziowskie przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. nie są sędziami w rozumieniu Konstytucji RP.

Zdaniem obrońcy „niedopuszczalna jest sytuacja, w której o rzekomym przewinieniu obwinionego mieliby teraz orzekać sędziowie, którzy, po pierwsze zostali wyznaczeni do orzekania przez osobę powołaną na wniosek neo-KRS, a po drugie sami Uchwałą Interpretacyjną jawnie kontestują. W oczywisty sposób doprowadziłoby to do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny, przy czym w znacznej części odwołuje się do okoliczności, których rozważenie w kontekście art. 41 § 1 k.p.k. jest niedopuszczalne.

Treść wniosku wskazuje, że wątpliwość co do bezstronności SSN Mirosława Sadowskiego, SSN Pawła Kołodziejskiego i SSN Aleksandra Stępkowskiego ma wynikać w znacznej mierze z faktu, że zostali powołani na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s., a zatem – w ocenie wnioskodawcy – w procedurze wadliwej, naznaczonej naruszeniem standardów niezawisłości i bezstronności. Przedstawione przez obrońcę wątpliwości co do bezstronności wymienionych sędziów w sprawie o sygn. akt I ZB 62/23, wywiedzione zostały zatem w najistotniejszym zakresie z okoliczności wręcz normatywnych, towarzyszących ich powołaniu na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego – i na tej kwestii skoncentrowano uzasadnienie wniosku.

Zwracając uwagę na tak zaprezentowaną argumentację wniosku o wyłączenie sędziego, przy jego ocenie należy uwzględnić aktualnie obowiązujące brzmienie ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622) – dalej u.SN, znowelizowanej ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259), na mocy której do ustawy o Sądzie Najwyższym został dodany art. 29 § 4 stanowiący wprost o tym, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Jednocześnie, ustawodawca wspomnianą nowelizacją wprowadził tryb tzw. testu bezstronności, w którym – zgodnie z art. 29 § 5 u.SN – dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego (lub sędziego delegowanego) wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Choć ten ostatni przepis, z uwagi na treść art. 29 § 6 u.SN, nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie, a w więc w sytuacji, kiedy wnioskodawca chciał zakwestionować możliwość orzekania przez sędziów w sprawie o przeprowadzenie

tw. testu niezawisłości i bezstronności, nie sposób go zupełnie pozostawiać poza uwagą przy wykładni art. 41 § 1 k.p.k. Pojawia się bowiem pytanie, czy w ogóle w polskim prawie ustrojowym istnieją regulacje dopuszczające wyłączenie sędziego z powodów wyłącznie systemowych, związanych w istocie z przebiegiem procesu nominacyjnego, a ściślej wręcz z porządkiem prawnym, zgodnie z którym proces ten przebiegał. Odpowiedź na to pytanie, z punktu widzenia przywołanej regulacji jest negatywna, co potwierdza również orzecznictwo Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 28 grudnia 2023 r., sygn. akt III CB 55/23, Sąd Najwyższy wskazał, że przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 marca 2024 r., III CB 18/24). Z kolei w postanowieniu z 23 maja 2023 r., III PUB 1/23, Sąd Najwyższy stwierdził, że „przedmiotem badania w trybie art. 29 § 5 u.SN jest dochowanie „wymogów” (standardu) niezawisłości i bezstronności w kontekście konkretnej sprawy w tym sensie, iż ewentualne deficyty niezawisłości i bezstronności mogą oddziaływać na wynik tej sprawy. Ścisły związek badania z konkretną sprawą potwierdza to, że powinno ono uwzględniać okoliczności dotyczące uprawnionego oraz charakteru sprawy. (...) przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności.”

Uwzględniając powyższe nie sposób uznać, że to, co jest wręcz wyraźnie wykluczone przez jeden przepis prawa, z uzasadnionych powodów mających szeroki, bo ustrojowy charakter, będzie dopuszczalne z punktu widzenia innego przepisu prawa, w tym wypadku art. 41 § 1 k.p.k., mającego przecież charakter procesowy, a więc, że ten ostatni przepis będzie w istocie mógł stanowić podstawę

abstrakcyjnego wyłączenia sędziego z powodów w istocie ustrojowych, gdyż dotyczących otoczenia prawnego, w jakim dany sędzia został powołany na stanowisko.

W art. 41 § 1 k.p.k. – przepisie, na który powołał się obrońca – zawarto ogólną podstawę wyłączenia sędziego (*iudex suspectus*), którą co do zasady może być okoliczność mogąca wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno instytucja tzw. testu bezstronności przewidziana w przepisach ustawy o Sądzie Najwyższym (z powodów, o których była już mowa), jak też mechanizm wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., służą sądowej kontroli bezstronności sędziego, który ma brać udział w rozpoznawaniu konkretnej, określonej sprawy, a nie wyłączeniu z rozpoznawania spraw w ogóle, a taki sens ma złożony przez obrońcę wniosek. Instytucje te różnią się natomiast zakresem przedmiotowym, który w przypadku pierwszej z nich jest węższy. Ustawa o Sądzie Najwyższym w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu, a zatem w tym zakresie w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. stanowi *lex specialis*, wyłączając tym samym możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze. Z drugiej strony, wyłączenie zawarte w art. 29 § 4 u.SN ma oddziaływanie generalne, co wynika z jego ustrojowego charakteru. Przedstawione stanowisko implikuje stwierdzenie, że w trybie art. 41 § 1 k.p.k. nie można oceniać zagadnienia bezstronności sędziego w aspekcie okoliczności towarzyszących jego powołaniu, co w konsekwencji przesądza o niezasadności wniosku złożonego na podstawie tego przepisu, w sytuacji gdy wniosek ten oparty jest jedynie na tych okolicznościach.

Należy też zaznaczyć, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a

u.k.r.s. Już choćby z tego powodu rozważenie okoliczności przytoczonych we wniosku w kontekście powołanego przepisu jest niedopuszczalne.

Z kolei zapatrywania prawne dotyczące wpływu potencjalnej wadliwości powołania sędziego we wskazanym wyżej trybie na prawidłowość obsady sądu zawarte w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, utraciły swą aktualność, wobec wejścia w życie – z dniem 21 kwietnia 2020 r. – wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał wspomnianą uchwałę za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, a także z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Skutkiem wejścia w życie powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej aktu, którego niezgodność z normami prawnymi wyższego rzędu została stwierdzona w tym orzeczeniu (por. art. 190 ust. 3 Konstytucji).

Należy też dostrzec, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21, stwierdził niezgodność z Konstytucją zdania pierwszego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zakresie, w jakim unormowanie to przy ocenie spełnienia warunku „sądu ustanowionego ustawą”:

- 1) upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa;
- 2) umożliwia samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji;
- 3) dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Wspomniane orzeczenie weszło w życie z dniem 21 marca 2022 r.

Wnioskodawca powołując się na rzekomą systemową wadliwość procedury nominacyjnej na stanowiska sędziowskie, sugerując brak instytucjonalnych gwarancji do zachowania przez sędziego standardów bezstronności, oraz przytaczając wybrane judykaty sądów krajowych i międzynarodowych dotyczące kwestii związanych z procedurą powoływania sędziów w polskim systemie prawnym oraz potencjalnego wpływu tej procedury na bezstronność sędziego, odwołuje się do argumentacji pozostającej w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, co szczegółowo zostało wykazane w powołanych wyżej orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego.

W tej sytuacji chybiony w niniejszej sprawie jest również zarzut, w ramach którego obrońca podnosi rzekomy brak bezstronności wymienionych sędziów, wywodząc go z faktu „niepowstrzymania się od orzekania” po powołaniu na stanowiska sędziowskie.

Powołane przez wnioskodawcę wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (w sprawach: Reczkowicz przeciwko Polsce, Dolińska-Ficek przeciwko Polsce i Ozimek przeciwko Polsce) odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy.

Podobnie – jako niemające charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego i odnoszące skutki prawne w sprawach, na tle których zostały wydane – należy ocenić powołane w uzasadnieniu wniosku judykaty Sądu Najwyższego, w tym zwłaszcza uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22. Nie ma ona zresztą charakteru zasady prawnej i wiązała jedynie sąd, który wystąpił z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Nieuzasadnione są wątpliwości obrońcy co do bezstronności sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, wynikające z obawy o negatywne nastawienie

tych sędziów do osoby obwinionego. Żadne okoliczności natury faktycznej – a tylko takowe mogą stanowić podstawę wyłączenia sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. – nie uzasadniają takiego zapatrywania. Zarówno publiczne wypowiedzi obwinionego na temat statusu niektórych sędziów, na których treść powołuje się obrońca, jak i stanowiska wyrażane w pismach procesowych wnoszonych w jego imieniu, zawierają argumentację o charakterze prawnym i ustrojowym. Tego typu argumentacja, jakkolwiek nawiązuje do statusu sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, stanowi wyraz poglądów obwinionego i tym samym nie może stanowić samoistnej podstawy wyłączenia sędziego od udziału w sprawie, nawet jeśli – w jego przekonaniu – zapatrywania prawne w tej kwestii sędziów objętych wnioskiem mogą być odmienne. Gdyby zatem przyjąć tok rozumowania obrońcy, to zachodziłaby również konieczność wyłączenia sędziego w sytuacji, w której jego pogląd prawny można by w pewnym przybliżeniu antycypować na podstawie jego rozstrzygnięć w podobnych sprawach. Doprowadziłoby to do stanu, w którym to strona postępowania dokonywałaby wyboru sędziego mającego rozstrzygnąć daną sprawę, a w sytuacjach skrajnych, jeśli doszłoby do powołania przez stronę takiej okoliczności, która może teoretycznie dotyczyć każdego sędziego, określonej sprawy nie będzie w stanie rozstrzygnąć żaden sąd. W rezultacie ten tok rozumowania prowadzi do wniosków nie do zaakceptowania z punktu widzenia realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości, a tym samym funkcjonowania państwa prawa.

Z kolei przytoczone we wniosku okoliczności dotyczące uczestnictwa SSN Mirosława Sadowskiego i SSN Pawła Kołodziejskiego w okresie poprzedzającym powołanie na stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym w pracach zespołów eksperckich powołanych przez Ministra Sprawiedliwości, nie tylko nie stanowią okoliczności podważających ich bezstronność, ale raczej mogą świadczyć o wiedzy i profesjonalizmie tych osób w dziedzinach prawa objętych pracami tych zespołów.

Również zaprezentowana we wniosku o wyłączenie ścieżka awansu zawodowego SSN Pawła Kołodziejskiego nie powoduje powstania obiektywnych wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie, w której rozstrzygany będzie wniosek o test niezawisłości i bezstronności SSN Marii Wojciechowskiej.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie SSN Mirosława Sadowskiego, SSN Pawła Kołodziejskiego i SSN Aleksandra Stępkowskiego pozbawiony jest podstaw zarówno formalnoprocesowych, jak i merytorycznych, co w części wykluczało możliwość jego rozpoznania, a w pozostałym zakresie czyniło niezasadnym.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]